CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No. 35 z dnia 20 listopada 1939 r.

Z W R A C A M Y   U W A G E.

I.

S P R A W Y   W A Z N E.

II.

P R Z E G L A D   O G O L N Y.

III.

P O L S K A.

IV.

D O D A T E K.

"Pociąg widmo?"

....

Sprawozdanie dzisiejsze obejmuje 18 stron i 3 strony dodatk

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No. 35 z dnia 20 listopada 1939 r.

I.

SPRAWY WAZNE.

Przemówienie gen.Sikorskiego w Londynie.

Wczoraj wieczorem gen.Sikorski opuścił Anglię po wizycie u angielskich mężów stanu i po inspekcji polskich jednostek morskich. Gen.Sikorski przed wyjazdem przemówił ze studia BBC. w ramach polskiej audycji wieczornej. Przemówienie to przytaczamy poniżej:

Rodacy drodzy i rodaczki,

Korzystając z pobytu mojego i min.Zaleskiego w przeciągu tygodnia w Anglii na zaproszenie rządu angielskiego i dzięki uprzejmości radia angielskiego korzystam ze sposobności, aby wam przesłać gorące braterskie i z głębi serca płynące pozdrowienia. Wiem, jak cierpicie pod okupacją wroga i cenię to ciche bohaterstwo, które jakkolwiek milczące nie jest mniejsze od bohaterstwa armii. Składam hołd bohaterskiej obronie Warszawy, Modlina, Lwowa, Westerplatte i Helu. Przeżywamy ciężki okres. Cały naród wraz z mniejszościami skupił się solidarnie w koło sztandaru Rzeczypospolitej Polskiej, dowodząc czynem, że Rzeczypospolita Polska nie jest tylko symbolem, ale treścią realną, że Polska ma prawo do życia w godności i honorze. Na podstawie rozmów, jakie przeprowadziłem ze sprzymierzeńcami francuskimi i angielskimi, chcę stwierdzić, że nie na próżno walczyliście do ostatniego tchu, i że nie nadarmo obrócono wsie i miasta w perzynę i sprofanowano kościoły. Nie pójdzie na marne śmierć i cierpienie. Odbudujemy Polskę sprawiedliwą dla wszystkich swoich synów i potężniejszą. Zrozumiano na Zachodzie, że naród nasz stojąc z bronią w ręku o tyle słabszy od najeźdzy obudził sumienie świata. Znęcanie się barbarzyńskie nad milionami naszych braci obudziło nie grozę a powszechne oburzenie i wstręt oraz niezłomną wolę walki do zwycięskiego końca. Postawa nasza pozwoliła naszym aliantom na przeprowadzenie mobilizacji, koncentrację wojsk i na zgromadzenie zapasów surowców, dzięki czemu wojna nie toczy się na terytorium naszych sprzymierzeńców. Uruchomiono potężny przemysł wojenny. Blokada Niemiec daje pozytywne rezultaty. Liczne i świetnie uzbrojone wojska czekają na znak, aby ponieść zwycięskie sztandary wolności w głąb Niemiec. Dlatego krwawy dyktator waha się ze swoją decyzją, chociaż każdy dzień przybliża jego nieuchronny koniec. Pastwi się nad Polską i Czechami, ale nie ma odwagi atakować. Jest w tym wiele Waszej zasługi. Bijąc się o Polskę, walczycie o sprawę Europy i cywilizacji. Jeżeli świat zostanie wreszcie uwolniony od koszmaru wojen i zbójeckich napadów i zrzuci z siebie jarzmo zbrojeń, to będzie to między innemi Waszą zasługą. Zdając sprawę z moich rozmów londyńskich, pragnę stwierdzić, iż Anglia okazała się - jak zwykle - lojalnym przyjacielem, który dotrzymuje danego słowa i to nie tylko rząd, ale i opozycja. Anglia

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No. 35 z dnia 20 listopada 1939 r.

SPRAWY WAZNE.

nie zawrze pokoju z Niemcami i nie podchwyci wysuwanej ręki, dopóki - jak oświadczył premier Chamberlei - wszelkie krzywdy Polski nie zostaną naprawione. Ustalono szereg szczegółów współpracy wojskowej. Marynarka polska walczy u boku floty Wielkiej Brytanii. Lotnictwo polskie zostaje odbudowane. Niedługo lotnicy polscy wsławić się będą mogli wspólnymi bojami. Nie jest wykluczone, że i tu w Anglii powstaną jednostki polskie, lądowe, które wraz z armią polską organizowaną na terenie Francji będą miały prawo walczenia ramię przy ramieniu o to, do czego dąży żołnierz tułacz, o prawo wkroczenia z rozwiniętymi i dumnymi sztandarami do oswobodzonej Warszawy, zniszczenia wroga ojczyzny i pomszczenia krzywd. Nasza armia otrze łzy wdów i sierot, biorąc je pod opiekę i kładąc podstawy pod nową, wielką i sprawiedliwą dla wszystkich obywateli Polskę.

Pozdrawiając Was w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, w imieniu Rządu Jedności Narodowej i w moim własnym, rzucam Wam hasło: "Wytrwajcie". Z Bogiem za ojczyznę i za słuszną sprawę.

/Radio Londyn z 19.XI.39/.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No. 35 z dnia 20 lidtopada 1939 r.

II.

P R Z E G L A D O G O L N Y.

Prasa francuska.

Niemcy żądają połowy skarbu Kościoła Katolickiego

Z inicjatywy biskupa Berlina v.Preysinga odbył się w Berlinie 29.X.39 zjazd biskupów Rzeszy. Biskup von Preysing był pewien czas przedtem wezwany do ministra gospodarki Rzeszy dr. Funka. Ten ostatni zażądał, żeby Kościół Katolicki zaofiarował rządowi złoto i objawił to w liście pasterskim. A mianowicie zażądał połowy szlachetnych metali posiadanych przez Kościół. Biskup v.Preysig odmówił. Poczem został jeszcze dwukrotnie wezwany do min. Funka. Wreszcie przedstawiciele Gestapo, przysłani do biskupa oznajmili, że jeżeli Kościół nie uczyni zadość postawionemu mu żądaniu, rząd odpowie daleko idącymi represjami. Ta groźba skłoniła biskupa v.Preysinga do zwołania biskupów.
/Agence Havas w całej prasie francuskiej z 20.XI.39/.

U w a g a. W naszem sprawozdaniu No. 33 z dnia 18.XI.39 podaliśmy wiadomość Agence Radio z Berna, według której biskupi Rzeszy zebrać się mają 25.XI.39 w Berlinie na sesję nadzwyczajną, której powody nie są znane. Nie wiadomo więc, czy w jednym z dwóch wypadków wiadomość jest nieprawdziwa, czy też członkowie Episkopatu niemieckiego zebrali się w Berlinie raz 29.X.39 a drugi raz zbiorą się 25.XI.39.

Niemcy i Kościół Katolicki.

Stosunki między kościołem katolickim i Rzeszą nie wykazują od początku wojny ciężkich konfliktów, ponieważ kierownicze sfery narodowo-socjalistyczne unikały wszystkiego coby mogło wywołać napięcie między Rzymem a Berlinem.

Sytuacja duchowieństwa w Polsce wywołała jednak reakcję Watykanu, która została jasno sformułowana w encyklice papieskiej.

Jak co roku niebawem zbierze się konferencja Biskupów Rzeszy w Fuldzie. Jest pewne, że na tej konferencji zostaną omówione wszystkie problemy Kościoła Katolickiego w Rzeszy oraz sytuacja katolików polskich.
/Agence Havas z Berna 17.XI.39/.

U w a g a. Z tej wiadomości zdaje się wynikać jasno, że normalna Konferencja biskupów Rzeszy odbędzie się w Fuldzie, a ta o której była mowa w depeszach Agence Radio i Havasa w rzeczywistości już się odbyła.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No. 35 z dnia 20 listopada 1939 r.

PRZEGLAD OGOLNY.

Prasa francuska.

Hore Belisha na froncie francuskim.

19 b.m. brytyjski minister wojny zwiedził w towarzystwie gen. Gorta, dowódcy angielskiego korpusu ekspedycyjnego we Francji front francuski. Hore Belisha przejechał przeszło 180 klm. odcinka francuskiego, sąsiadującego z brytyjskim. Przedstawiono mu szereg wybitnych oficerów francuskich. Poczem oficerowie francuscy i angielscy zdali ministrowi brytyjskiemu sprawę z pozycyj wojsk oraz z organizacji obrony.

Po powrocie do Paryża angielski minister wojny konferował z premierem Deladier i gen.Gamelin.
/Havas w prasie francuskiej 20.XI.39/.

Minister Eden o froncie zachodnim.

W niedzielę wieczorem min.Eden wygłosił przed mikrofonem przemówienie po francusku, w którem podzielił się wrażeniami z pobytu na froncie we Francji.
/Le Jour 20.XI.39/.

Głodowy bunt w Wiedniu.

W Wiedniu tłum handlarek targowych, które miały na głowach puste kosze, przedefilował ulicami miasta. Kobiety głośno wołały, że nie mają czego sprzedawać. S.S. rozpędzili tłum kobiet. W Linzu w fabryce maszyn im.Goeringa ustawicznie zachodzą akty sabotażu, maszyny się psują i praca wciąż musi być przerywana.
/Havas w prasie francuskiej/.

Niemieccy komuniści do Rosji.

Na życzenie Stalina Hitler kazał odesłać do Rosji część komunistów niemieckich, zamkniętych w obozach koncentracyjnych. 296 zwolniono z obozu w Sodersheit, 200 z Dachau, 360 z Buchenwald, 200 z różnych innych obozów. Większość z nich przesiedziała w obozach nie mniej niż 6 lat. Pierwsza partia będzie wysłana do Rosji 15.XII.39.
/Posledníja Nowosti é 20.XII.39/.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No. 35 z dnia 20 listopada 1939 r.

PRZEGLAD OGOLNY.

Prasa francuska.

Prasa francuska o Czechosłowacji.

Prasa francuska z niedzieli i poniedziałku zajmuje się na puerwszym miejscu proklamacją Narodowego Komitetu Czechosłowackiego i wypadkami w Czechach, które wiele dzienników określa jako powstanie, względnie rewoltę.

Serje wielkich artykułów i reportaży na ten temat rozpoczął "Le Temps" w sobotnim numerze, datowanym na 19.XI.

"Le Temps" pisze p.t. "Kontynuacja państwa czechosłowackiego":

W piątek wieczorem /17.XI./ ogłoszony został komunikat o utworzeniu Komitetu, uznanego przez rząd francuski, który ma zadanie wykonanie konwencji francusko - czechosłowackiej, podpisanej w Paryżu 2.X.39 i który proklamuje żywotność panstwa czechosłowackiego:

1. Układ między prezydentem Hachą i kanclerzem Hitlerem z dnia 15.III.39 na mocy którego Niemcy ogłosiły protektorat nad Czechami i Morawami jest nieważny i nie istniejący ze względu na to, że szereg postanowień Konstytucji Czechosłowacji formalnie się temu sprzeciwia. M.in. przedewszystkiem postanowienie, że zmiany terytorialne mogą być przeprowadzone tylko za zgodą parlamentu.
   Układ z 15.III. jest nieważny również dlatego, ponieważ Hitler zobowiązał się przez układ w Monachium z 29.IX.38 do gwarancji nowych granic Czechosłowacji.

2. Wynika stąd, że rzekomy protektorat i utworzenie Słowacji jako państwa fikcyjnie niepodległego jest niczem innem jak nielegalną okupacją Czechosłowacji przez wojska niemieckie. Z punktu widzenia międzynarodowego Czechosłowacja istnieje nadal.
   Okupacja wojskowa Czechosłowacji stanowi materialną Przeszkodę dla wykonywania przez państwo czechosłowackie suwerenności na swoim terytorium ale prawa suwerenne istnieją nadal.
   Jeżeli chodzi specjalnie o Słowację, to układ zawarty 23.III.39 między nią i Rzeszą przewiduje,że Niemcy będą bronić niepodległowści i integralności Słowacji. Tego nie dotrzymali, zmuszając Słowację do ustąpienia Węgrom pasa ziemi czysto słowackiej.

3. Rządy Francji i Anglji notyfikowały 18.III.39 a Stanów Zjednoczonych 20.III.39 Rzeszy, że nie uznają aktu gwałtu dokonanego w stosunku do Czechosłowacji.
   W ten sposób trzy te rządy uznały czechosłowackich ministrów pełnomocnych, rezydujących w tych państwach, jako prawnych przedstawicieli Czechosłowacji.
   Trzy wymienione rządy uznały także w ten sposób

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No. 35 z dnia 20 listopada 1939 r.

PRZEGLAD OGOLNY.

Prasa francuska.

Czechosłowaków mieszkających w ich państwach, jako obywateli Republiki Czechosłowackiej tak, że mają oni po wypowiedzeniu wojny prawo do wszystkich korzyści, przyznanych obywatelom kraju sojuszniczego.

4. Konkretnie fakt istnienia Czechosłowacji jako państwa został uznany przez układ z dnia 2.X.39, zawarty między premierem Deladier a ministrem pełnomocnym Czechosłowacji we Francji, Osuskim. Układ ten przewiduje utworzenie we Francji armii czechosłowackiej na zasadzie praw i regulaminów wojskowych czechosłowackich. Na ten cel rząd francuski przyznał pożyczkę panstwu czechosłowackiemu.
Na mocy tego układu państwo czechosłowackie obudziło się z letargu.

5. Układ z 2.X. mówił o prowizorycznym rządzie czechosłowackim. Z różnych powodów rząd taki nie ukonstytuował się, natomiast dla wykonania wzmiankowanego układu utworzył się w Paryżu Narodowy Komitet Czeski.

....

Prasa francuska z dnia 20.XI. omawia fakt prawnego istnienia Republiki Czechosłowackiej, co, jak się zdaje, stanowi hasło do obszernego opisywania wypadków w Czechach.

Bernard Lavergne pisze w 'L'Epoque": Francja zobowiązała się Układem z 2.X. przywrócić suwerenność Czechosłowacji. Armia czeska pod dowództwem generałów francuskich będzie walczyć o swoją ojczyznę. Autor w dalszym ciągu artykułu udowadnia, że Czechy wcale nie były podatne na wpływy komunistyczne ale przeciwne było to najbardziej antykomunistyczne państwo w Europie Srodkowej. Państwo to było najzupełniej zdolne do życia nawet w łączności z silną mniejszością niemiecką, której współpraca została przerwana dopiero przez Hitlera.

Fr.Laurent w "Ere Nouvelle" pisze p.t. "Czechy i Morawy robią powstanie; czy Austria i Polska nie spróbują zrzucić jarzma?" że wypadki w Czechach to powstanie przeciwko Niemcom. Niemcy mylą się jeżeli liczą, iż potrafią policyjnymi środkami opanować bohaterski ruch narodowy czeski. "Czechy nie poddadzą się, tak samo nie poddadzą się prześladowani Austriacy i Polacy, których ojczyzna została właśnie zniszczona bombami." W tej sytuacji Hitler nie może poważnie myśleć o prowadzeniu wojny.

Dowodem ogromnego zainteresoawnia się prasy francuskiej sprawą czeską jest fakt, że ta sama "Ere Nouvelle" zamieszcza obok cytowanego artykułu na ten sam temat artykuł wstępny a na drugiej stronie głosy prasy i doniesienia z Czech i Moraw.

"L'Ouvre" daje w tej samej sprawie artykuł p.t. "Rewolta wrze w Pradze", drugi artykuł André Pierre p.t. "O drugiej rezurekcji Czechosłowacji" i wreszcie Tabouis p.t. "Hitler chciał zmobilizować milion Czechów. Prezydent Hacha nie chciał".

Obszerne omówienia pidają "Le Populaire","Pa-

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No. 35 z dnia 20 listopada 1939 r.

P R Z E G L A D   O G O L N Y.

Prasa francuska.

ris Soir", "Excelsior", który pisze o oburzeniu Czechów w Paryżu i o protestach Czechów w Ameryce.

"Le Temps"z 20.XI. pusze artykuł wstępny o prześladowaniu niemieckim, w którym jest mowa także o Polsce.

Jedyny wyjątej stanowi "Le Petit Parisien",który na pierwszym miejscu zamieszcza artykuł o Warszawie.

/Le Temps z 19 i 20.XI.; L'Epoque, L'Ouevre, Populaire, Paris Soir, Excelsior, Le Petit Parisien z 20.XI.39/.

Żądanie prawa przelotu przez Holandję i Belgję dla samolotów niemieckich.

Jak donosi Havas atak Niemiec przeciwko Anglji ma być prowadzony głównie przez samoloty i w tym celu Niemcy mają domagać się od Holandji i Belgji prawa przelotu nad ich terytorium. Żądanie ma to być poprzedzone notą dyplomatyczną, stwierdzającą, że Holandja i Belgja nie sprzeciwiają się zbrojnej kontroli, dokonywanej na ich okrętach przez aliantów. Wobec tego Niemcy muszą domagać się przyznania im prawa przelotu. W wypadku gdyby Holandja i Belgja sprzeciwiły się temu siłą, Rzesza uważałaby, że kraje te są bezstronne i przedsięwzięłaby natychmiast "środki przeciwko agresji".

Niemieckie koła polityczne sądzą, że dzięki tej metodzie uda się Niemcom uniknąć konsekwencji natury moralnej, które by niewątpliwie zostały wywołane bezpośrednią inwazją.

/"Le Journal" i inne z 20.XI.39/.

Włochy nie interweniowały w sprawie Holandji i Belgji.

Prasa amerykańska a za nią prasa angielska i niektóre dzienniki francuskie podły wiadomość, jakoby rząd włoski, łącznie z rządem hiszpańskim, interweniował wobec rządu Rzeszy, komunikując, że Włochy są zainteresowane w utrzymaniu neutralności Holandji i Belgji.

W związku z tym oficjalna agencja włoska Stefani ogłosiła komunikat, dementujący powyższe doniesienia prasowe, jako pozbawione wszelkich podstaw.

/Le Figaro z 20.XI.39/.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No. 35 z dnia 20 listopada 1939 r.

P R Z E G L A D O G O L N Y.

Prasa francuska.

Holenderski poseł w Berlinie wypoczywa w Holandji.

Pobyt holenderskiego posła w Berlinie p.de Witha, który przybył do Hagi, potrwa czas dłuższy. Pan de With po złożeniu wizuty ministrowi spraw zagranicznych udaje się na odpoczynek do swojej willi na wsi.
/Radio z Hagi 17.XI.39/.

Nowa próba mediacji pokojowej?

W kołach półoficjalnych belgijskich utrzymują, że król Leopold i królowa Wilhelmina nie wyrzekają się nadziei doprowadzenia do przywrócenia pokoju i najprawdopodobniej będą wkrótce podjęte nowe kroki w tej sprawie.
/Radio Rzym z 17.XI. C.E./.

Tworzenie bloku państw bałkańskich.

Włochy przeciwko bolszewizacji Bałkanów.

Prasa francuska dużo uwagi poświęca sytuacji politycznej w krajach bałkańskich i projektom utworzenia jednolitego bloku tych państw. Z dotychczasowych informacji wynika, że rozmowy, prowadzone między poszczególnymi krajami bałkańskimi w tej sprawie, są już daleko posunięte. Coraz wyraźniej zaczyna się zarysowywać oblicze polityczne tego bloku. Według informacji otrzymanych z Ankary rząd rumuński miał oficjalnie zwrócić się do rządu tureckiego z propozycją przystąpienia do bloku państw bałkańskich. Z drugiej strony normalizacja stosunków rumuńsko-bułgarskich jest już tak daleko posunięta, że można przypuszczać, iż Bułgarja również będzie wciągnięta do bloku. Podobnie udział Węgier można uważać za zapewniony.

Niemcy odnoszą się z wyraźną niechęcią do projektu utworzenia bloku gdyż byłby on poważną zaporą dla ich planów agresywnych. Pozatem blok ten, choć oficjalnie neutralny, byłby w gruncie rzeczy nastawiony przeciwko Niemcom, gdyż od strony Niemiec grozi państwom bałkańskim największe niebezpieczeństwo.

Również Sowiety odnoszą się wybitnie negatywnie do bloku bałkańskiego, uważając, że łatwiej będą mogły tam ugruntować swoje wpływy, gdy te kraje będą działały i występowały oddzielnie.

Jeżeli chodzi o stanowisko Włoch to czynniki oficjalne Włoch w Rzymie wprawdzie utrzymują, że Włochy

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No. 35 z dnia 20 listopada 1939 r.

PRZEGLĄD OGÓLNY.

Prasa francuska.

nie mają zamiaru wywierać wpływu na formę i układ sił w tworzącym się bloku, tym nie mniej Włochy nie tylko z wielkim zainteresowaniem śledzą rozwój wypadków na Bałkanach, lecz z wyraźną sympatją odnoszą się do tworzącego się tam bloku. Co więcej, Włochy postanowiły zdecydowanie wystąpić przeciwko wszelkim próbom bolszewizacji Bałkanów.

Po wyraźnych głosach prasy włoskiej przeciwko wpływom bolszewickim na Bałkanach - o czem pisaliśmy już w poprzednich sprawozdaniach - trzeba teraz zanotować wystąpienie radia rzymskiego, które podało, że jakiekolwiek usiłowanie bolszewizacji Bałkanów spotka się z natychmiastową reakcją Włoch, które nie życzą sobie rozszerzenia konfliktu europejskiego na te kraje. Jednocześnie radio włoskie z zadowoleniem powitało polepszenie się stosunków między państwami naddunajskimi i bałkańskimi.
/Le Petit Journal, L'Epoque, Excelsior i inne z 20.XI.39/.

O zwycięstwo francuskie.

Redaktor naczelny Excelsioru wypowiada się w dzisiejszym artykule wstępnym przeciwko szerzącej się plagdze plotek i pogłosek. Stwierdza on dalej: "Francja byłaby już podbita gdyby nie wybudowano linii Maginota i byłaby już zajęta, gdyby w odpowiednim czasie nie była zmobilizowała swoich sił." Hitler nie dał nam rady przez zaskoczenie i groźby i nie uzyska nic przez usiłowanie szerzenia niecierpliwości i zdenerwowania.
/Maurice Colrat - Excelsior z 20.XI.39/.

Oficerowie sowieccy uciekają do Rumunii.

Trzech oficerów: jeden kapitan i 2 poruczników oraz jeden podoficer sowicki przeszli granicę na moście w Vascauti i zostali zatrzymani przez władze wojskowe rumuńskie, które dotychczas nic nie zadecydowały co do ich dalszego losu. Według niektórych informacji wojskowi ci uciekli z okupowanej Polski na skutek buntu, który wybuchł w ich pułku stacjonowanym w mieście przy granicy rumuńskiej.
/Havas z Czerniowiec z 16.XI.39/.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No. 35 z dnia 20 listopada 1939 r.

P R Z E G L A D   O G O L N Y.

Prasa francuska.

Oxford potępia politykę sowiecką.

Znane zrzeszenie uniwersytetu oxfordzkiego uchwaliło rezolucję, potępiającą ostatnią politykę zagraniczną Sowietów, która sprzeczna jest nawet z zasadami socjalizmu.
/Agencja Radio z Londynu z 17.XI.39/.

Hitlerowskie "Ojcze nasz".

W szkołach niemieckich zaprowadza się obecnie wśród dzieci "modlitwę nienawiści", która jest bluźnierczą parodją Modlitwy Pańskiej. Dzieci pod groźbą kar muszą odmawiać tę "modlitwę", która się tak zaczyna: "Ojcze Chamberleinie, który jesteś w Londynie, niech będzie przeklęte imię twoje, niech zcześnie królestwo twoje i niech się nie stanie wola twoja ani w Londynie ani na żadnym miejscu na świecie."
/Poslednija Nowosti z 20.XI.39/.

Prasa włoska.

Propaganda komunistyczna we Francji.

Radio rzymskie utrzymuje, że propaganda komunistyczna robi we Francji duże postępy co rzekomo miało wywołać zaniepokojenie w pewnych kołach społeczeństwa francuskiego. W niektórych fabrykach rozrzucono ulotki z napisami: "Lepiej żyć pod reżymem hitlerowskim, niż umrzeć pod reżymem Deladier".
/Radio Rzym z 17.XI.39/.

Uwaga. Treść tych ulotek wyraźnie wskazuje na źródło ich pochodzenia. W związku z powyższą informacja radia włoskiego należy stwierdzić, że w prasie francuskiej sporo jest teraz artykułów, wskazujących na niebezpieczeństwo prowadzonej we Francji propagandy komunistycznej. W szczególności pisze o tem Kerillis w "Epoque".

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie Noc 35 z dnia 20 listopada 1939 r.

P R Z E G L A D   O G O L N Y.

Prasa włoska.

Włosi w obronie niepodległości Węgier.

Radio włoskie kilkakrotnie dementuje pogłoski, jakoby Węgrom groziło niebezpieczeństwo inwazji ze strony Niemiec i stale podkreśla, że pogłoski są to bezpodstawne, gdyż Hitler dał uroczyste przyrzeczenie respektowania neutralności i integralności Węgier. Przyrzeczenia te będą w całości dotrzymane.
/Radio Rzym z 17.XI.39/.

Uwaga. Forma w jakiej radio włoskie przypomina przyrzeczenia Hitlera w stosunku do Węgier wskazuje na to, że Włochy istotnie obawiają się zbrojnego wystąpienia Niemiec wobec Węgier i przypominają Hitlerowi złożone przez niego przyrzeczenia. Tego samego dowodzą zresztą wystąpienia prasy włoskiej która obawia się marszu Niemiec do Rumunii przez Węgry.

Prasa litewska.

Litwa chce sprowadzić robotników litewskich z K ł a j p e d y.

"Elta" donosi z Kłajpedy, że tamtejszy litewski konsul generalny prowadzi obecnie rozmowy z władzami niemieckimi w sprawie sprowadzenia do Litwy na roboty robotników narodowości litewskiej z kraju kłajpedzkiego. Szereg robotników Litwinów w Kłajpedzie otrzymało już konkretne propozycje pracy na Litwie.
/Radio Kowno z 18.XI.39/.

Prasa amerykańska.

Japonia a Stany Zjednoczone.

Japonia pragnęłaby poprawić swoje stosunki z Rosją w przez to wywrzeć presję na Stany Zjednoczone dla uzyskania od nich korzystnej wymiany handlowej. Z Manili natomiast przychodzi wiadomość, że wskutek zajęcia Pakhoi, ostatniego portu jakie Chiny jeszcze posiadały, przez Japończyków oraz wskutek możliwego zbliżenia się rosyjsko-japońskiego Stany Zjednoczone projektują natychmiastowe wzmocnienie jednostek obronnych na Dal.Wschodzie
/Herald Tribune z 18.XI.39./.

III.

POLSKA.

Wizyta fen.Sikorskiego we flocie polskiej.

Sprawozdania z wizyty gen.Sikorskiego we flocie polskiej podały stacje angielskie i szwajcarskie. /Radio Daventy, Beromunster 17.XI.39/.

Wojska sowieckie w Wilnie.

"W wykonaniu układu, na mocy którego Wilno zostało oddane Litwie a Rosja otrzymała bazy wojskowe na Litwie, wojska rosyjskie weszły do Wilna". /Radio Moskwa 18.XI.godz. 4/.

Założono dwa niemieckie towarzystwa dla wykorzystania nafty polskiej.

Z siedzibą w Berlinie założono następujące dwa towarzystwa handlowe:

1. "Beskiden Erdöl -Gewinnungsges. m. b.H."

2. "Beskiden Erdöl -Verarbeitungsges. m.b.H"

Kapitał zakładowy każdego towarzystwa wynosi marek 250.000. Prowadzić będzie oba towarzystwa Dr.Hugo Griebel, dawniejszy dyrektor "Deutsche Petroleum A.G. Berlin-Schöneberg." /"Essener Nationalzeitung" z 16.XI.39

Z działalności kobiet polskich we Francji.

Córka śp wojewody Brejskiego zamieszcza na łamach "Wiarusa Polskiego"dokładne sprawozdanie z działalności kobiet polskich we Francji.

"Praca kobiet polskich we Francji zogniskowała się jak wiadomo, w około 100 sekcjach kobiet utworzonych przy komitetach obywatelskich.Główna sekcja kobiet przy Centralnym Komitecie Obywatelskim w Lille urządziła posiedzenie dnia 5 listopada i wybrała spośród członkiń reprezentujących organizacje wychodźcze i ~~xxxxx~~ zarząd,a mianowicie:przewodnicząca Katarzyna Kopczyńska,wiceprzewodnicząca i delegatka głównej sekcji na okręg paryski Anna de Gontaot Biron,skarbniczka Stanisława Witkowska,sekretarka Irena Lewulisowa.

Ze sprawozdania złożonego przez p.Lewulisową wynika,że działalność Sekcji polega na:prowadzeniu kursów sanitarnych,przygotowywaniu wełniaków i zbieraniu jak również zakupywaniu różnych przedmiotów pożytecznych dla żołnierzy w obozie,roztaczaniu opieki nad uchodźcami pozostającymi bez środków do życia.Ponieważ większość uchodźców przybywa do Paryża,przeto ta część działalności Sekcji przypada okręgowi paryskiemu.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI
Sprawozdanie Nr 35 z dnia 20 listopada 1939 r

POLSKA

III.

Zwrocić tu należy uwagę na prace Misji Dworcowej,dającej pierwszą pomoc napływającym z Polski,chwilowo bezdomnym, rodakom.Uchodźcy mieszkają w dwu domach w Neuilly.Wobec spodziewanego przyjazdu dzieci,pomyślano o stworzeniu dla nich specjalnego schroniska w departamencie Indre.Istnieje też w Paryżu świetlica dla wojskowych.W opiece nad uchodźcami współdziałają organizacje francuskie,angielskie i amerykańskie,jak np sekcja kobiet przy organizacji FIDAC,Międzynarodowy Komitet Niesienia Pomocy Emigrantom,Armia Zbawienia; ta ostatnia daje noclegi po zniżonej cenie.Pan ambasador Noel tworży organizację francuską,mającą na celu opiekę nad uchodźcami,którymi będzie się zajmował również Czerwony Krzyż.Jego delegatem do Genewy jest p.Pułaski.
"Wiarus Polski"

Sympatia duchowieństwa amerykańskiego

Arcybiskupowie i biskupowie Stanów Zjednoczonych A.P.wyrazili swoją sympatię i współczucie dla uciskanego chrześcijaństwa polskiego.Episkopat amerykański wyraził zgodę na utworzenie Biskupiego Komitetu Pomocy Polsce.
Audycja polska z Londynu 19 XI

Nowa audycja polska w Londynie

Co niedziela,od dnia 26 listopada radio angielskie będzie nadawało oprócz dotychczasowych audycyj polskich jeszcze jedną,trzecią audycję,o godz.8 rano wedle czasu środkowo-europejskiego,a o godz.7 rano wedle czasu zachodnio-europejskiego.
Audycja polska z Londynu 19 XI

Stanowisko Rzeszy wobec ewentualności powrotu uchodźców do Polski

"Lietuvos Aidas"donosi z Berlina,że Niemcy czynią pewne różnice między uchodźcami polskimi znajdującymi się w sąsiednich krajach.Rzesza na drodze dyplomatycznej daje do zrozumienia,że zgodzi się na powrót uchodźców,jeżeli wyrażą chęć lub zostaną zmuszeniu do tego przez odnośne państwa.Zgoda Rzeszy na powrót uchodźców będzie się odnosiła jedynie do niektórych wypadków i tylko do osób cywilnych.Jak dotychczas niewiadomo,czy zgoda na ewentualny powrót obejmie i Żydów.
PAT ze Stokholmu 16 XI

PKO wznowiła działalność

W Warszawie PKO wznowiła swą działalność.Wypłaca pna na książeczki oszczędnościowe 50 zł tygodniowo i pewne sumy na konta czekowe.PKO pozostaje pod nadzorem komisarza,wyższego oficera niemieckiego.
PAT ze Sztokholmu 16 XI

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI
Sprawozdanie Nr 35 z dnia 20 listopada 1939 r

POLSKA

III.

Wiadomości z Wilna

Zarządzenia administracyjne

Uchwałą Rady Ministrów do pow.wileńskiego zostały przyłączone gminy:Niemenczyn,Podberezie,Rzesza,Mejszagoła,Nowowilejka,Troki,Rudamino i Miedniki;do powiatu nowo-święciańskiego:Smałwy,Dukszty,Ignalino,Kołtyniany,Nowoświęciany i Podbrodzie;do powiatu okienckiego:Sołeczniki,Rudziszki,Olkieniki,Orany II,Turgiele i Ejszyszki.

Komunikacja kolejowa została uruchomiona na linii Wilno-orany,Wilno-Turmonty i Wilno-Stasiły/na linii Wilno-Lida/

Ograniczenia w działalności kapłańskiej.Arcybiskup metropolita wileński Jałbrzykowski zabronił księżom przybyłym z innych diecezji,wygłaszania na terenie diecezji wileńskiej kazań.Na wygłoszenie kazania potrzebne jest każdorazowe pozwolenie arcybiskupa Jabłrzykowskiego.

W szkołach przymusowy język litewski. Na Wileńszczyźnie we wszystkich szkołach nielitewskich zostanie zaprowadzony język litewski jako przymusowy.Kompletowanie kadr nauczycielskich jest już na ukończeniu.W najbliższych dniach przybędzie 400 nauczycieli,obecnie jest już 200 nauczycieli litewskich.

Liczba mieszkańców Wilna skutkiem napływu chodźców wzrosła o ca 65 procent.

Godziny handlu.Inspektor Cen opublikował dwa zarządzenia, obowiązujące na terenie m.Wilna i okręgu.Pierwsze z nich głosi, że wszystkie składy spożywcze i jadłodajnie winny być otwarte w dni powszednie od godz.7 do 20,w dni świąteczne sklepy spożywcze od 7 do 10 i jadłodajnie od 7 do 21.Pozostałe składy w dni powszednie winny być otwarte od 9 do 19 i piekarnie codziennie od 5,30 do 20.

Uregulowanie wynagrodzeń robotniczych. Drugie zarządzenie przewiduje,że wszystkie zakłady przemysłowe winny wypłacać robotnikom w litach w takiej wysokości wynagrodzenia,w jakiej płacono je dn.1 września 1939 w złotych;natomiast jeżeli wynagrodzenie będzie obecnie wypłacane w złotych to w wysokości dwukrotnej wynagrodzeń wypłacanych dn.1 września rb.Zakłady przemysłowe i handlowe nie mają prawa zwalniać robotników lub zwężać produkcję.Za wykroczenie przeciw tym zarządzeniom grozi grzywna do 100 tys.lt z zamianą na 6 miesięcy więzienia lub obie kary łącznie.
PAT za "Dniem Polskim" z 3 XI

Ghetto w Warszawie

Agencja "Radio" donosi z Warszawy,że żydowską dzielnicę zamieniono na ghetto i oddzielono ją od pozostałych części miasta ścisłą kontrolą.
Agencja"Radio"

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI
Sprawozdanie nr 35 z dnia 20 listopada 1939 r

P O L S K A

III.

Kolonia polska w Holandii w dniu 11 listopada

W dniu Święta Niepodległości odbyło się w Limburgii nabożeństwo dla górników polskich i akademia.Na zakończenie obchodu odśpiewano "Boże coś Polskę" i "Rotę".Podobny obchód odbył się w Szewenindze w obecności polskich marynarzy i rybaków,przebywających jeszcze w Holandii i przedstawicieli kolonii polskiej.
PAT 18 XI

Sowiety reorganizują wyższe uczelnie lwowskie

W radio moskiewskim tow.Gagarin przedstawił projekt reformy wyższego szkolnictwa we Lwowie.W sposób tendencyjny i demagogiczny "rozprawił" się z tendencjami polonizacyjnymi i rzekomo antyspołecznymi lwowskich zakładów naukowych, m.in.wystąpił przeciwko istnieniu wydziału teologicznego. Gagarin zapowiedział,że reorganizacja uniwersytetu lwowskiego będzie przeprowadzona do dnia 1 stycznia 1940 r.Na uniwersytecie będą istniały wydziały historii,filologii, prawa i nauk matematycznych przyrodniczych.Oddzielnie będzie istniał wydział medycyny.Szkoła weterynarii przyjmie 300 słuchaczy.Na politechnice będą istniały wydziały:architektury, chemii,mechaniki,elektryczności/?/Przewiduje się utworzenie oddzielnej wyższej szkoły agronomicznej.Obecnie opracowuje się plan finansowy wyższych uczelni od 1 I 1940,który przewiduje kredyty na prowadzenie uczelni oraz na stypendia i bursy dla ubogich studentów.Jak olbrzymie jest zainteresowanie dla wyższych studiów,ilustruje fakt,że na 500 wolnych miejsc na I roku w politechnice zgłosiło się 2 500 kandydatów.Wybitne osobistości naukowe z Moskwy przybędą, aby zapoznać się czynniki miejscowe z doświadczeniami uzyskanymi na polu organizacji wyższego uczelnictwa w ZSRR.
Radio moskiewskie z 18 XI

Jaki był powód przeniesienia miejsca pobytu w Rumunii marsz.Śmigłego-Rydza?

Jak donosi agencja hiszpańskaEFE z Bukaresztu,miejsce pobytu internowanego marszałka Rydza Śmigłego zostało przeniesione do siedziby patriarchy rumuńskiego w Ragoslavele/?/. Dotychczasowa siedziby marsz.Rydza-Śmigłego w Cralova została zajęta przez b.prez.Mościckiego.Przeniesienie siedziby Rydza Śmigłego zostało spowodowane przez ciągłe zamachy na jego osobę ze strony oficerów polskich.Obecna siedziba znajduje się pod wzmocnioną ochroną policyjną.

Podpisanie układu angielsko-polskiego

Podczas pobytu gen.Sikorskiego w Londynie został podpisany układ Wielkiej Brytanii i Polski w sprawie współpracy wojskowej na morzu.Na okres wojny jednostki floty polskiej będą przyłączone do floty brytyjskiej.Układ podpisali w imieniu rządu polskiego ambasador hr.Raczyński,w imieniu Anglii Sir Alexander Cadogan.Ponieważ z drugiej strony nastąpiło ostatnio zacieśnienie współpracy wojskowej między Francją i Anglią,przeto potrójny alians Francji,Anglii i Polski daje w rezultacie jeden zwarty front walki i oporu.
Audycja polska z Londynu 18 XI

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI
Sprawozdanie nr 35 z dnia 20 listopada 1939 r

P O L S K A

III.

Przesiedlanie Niemców z okupacji sowieckiej

W Moskwie rozpoczęła się konferencja sowiecko-niemiecka w sprawie ewentualnego przesiedlenia Niemców z okupacji sowieckiej.Konferencja ma opracować specjalne przepisy, regulujące zasady przesiedlania oraz likwidacji mienia emigrantów.
Biuletyn Radiowy za "Eltą" 18 XI

Lublin nie będzie stolicą rezerwatu żydowskiego

Agencja Havas ogłasza artykuł"Neue Züricher Zeitung" o rezerwacie żydowskim na Lubelszczyźnie.Nową jest wiadomość,że miasto Lublin,dotychczas zapowiadanie jako stolica rezerwatu,nie jest objete obszarem przygotowywanym na kolonizację żydowską a służy tylko jako punkt zbiorowy i rozdzielczy.Terytorium przyszłego rezerwatu obejmuje 12 t.ś. km kw i jest położone między rzekami:Bugiem,Wisłą i Sanem.
Transporty,kierowane do Lublina,są zatrzymywane daleko przed miastem,gdyż kierownik ruchu dworca lubelskiego nie dopuszcza do wjazdu na dworzec ze względu na zupełnie zatarasowane tory.Dotychczas przybyło już 45 000 Żydów,przeważnie pochodzenia z Czech i Moraw,których zmusza się do naprawiania i budowania dróg,a częściowo do robót publicznych melioracyjnych na polach.
Podobne informacje "Politiken" powtórzone są przez L.Epoque,która podaje jeszcze dalsze szczegóły jak np,że dzień pracy wynosi 12 godzin z półgodzinną przerwą obiadową i że ulokowano Żydów w obozach otoczonych drutem kolczastym.Rozpacz wielu Żydów jest tak wielka,że w,licznych wypadkach wolą się uchylić od deportacji odbierając sobie życie.

Naciągnięta propaganda niemiecka

Essener Nationalzeitung/17 XI 39/podaje oficjalny komunikat z Berlina pod tytułem"Przygotowania blokady już w sierpniu".Na wstępie komunikat stwierdza:"Mimo systematycznego niszczenia dokumentów,które przeprowadziło MSZ przed zajęciem Warszawy,jednak szereg interesujących aktów wpadło w ręce władz niemieckich,które w tej chwili przeprowadzają jaknajdokładniejszą rewizję wszystkich pism."
Następnie opublikowano pismo tajne posła W w Rio de Janeiro dra Tadeusza Skowrońskiego do ministra spraw zagranicznych,dotyczące"odcięcia ewentualnego Niemiec od dowozu surowców z Pd.Ameryki na wypadek wojny."Pismo jest datowane 1 19 sierpnia 1939 r.Na podstawie tego pisma propaganda próbuje w sposób dość naciągnięty udowodnić, że"Anglia już 14 dni przed wybuchem wojny przygotowała sie do wojny,a w szczególności przewidywała już niezależnie od torpedowania statków przez łodzie podwodne niemieckie,wygłodzenie kobiet i dzieci żyjących w Europie centralnej .
ESSENER Nationalzeitung 17 XI

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI
Sprawozdanie nr 35 z dnia 20 listopada 1939 r

POLSKA

III.

Warszawa w ruinach

Francuska,której udało się opuścić Warszawę około 10 dni temu,i która przeżyła nietylko bombardowanie miasta,ale także zainstalowanie się w nim Niemców, daje poniższy obraz kalwarji polskiej,wiernie odtwarzającej obecną sytuację w stolicy.

Warszawa ciągle jeszcze żyje...Ale ktoby ją poznał,kto ją znał dobrze?

Co drugi dom stoi jeszcze.Ale jest podziurawiony bombami, często zupełnie wydrążony,resztki jego wnętrzności sypią się na ulicę.

Ulice są pełne gruzów.Widok miasta zburzonego,zmiażdżonego. Komunikacji mechanicznej niema.Więcej niż w 5 000 punktach szyny tramwajowe są zniszczone.Dwie linie autobusowe kursują w wolnym tempie.Całe miasto skazane więc na ruch pieszy.

Upiorna defilada szarej masy,szarej,jak kurz,który się unosi jeszcze z rozbitych domów.Defilada beznadziejna.Kobiety chodzą w prostych chustkach na głowie,mężczyźni-z obnażoną głową.Jakieś części garderoby ocałałe w nieszczęściu,łachmany, dziwaczne ubiory,spodnie do nart-oto ubranie tych wygłodniałych i chorych zastępów.To pochód najliczniejszej,najstraszliwszej nędzy,jaką kiedykolwiek barbarzyństwo ludzkie rzuciło na tę ziemię.Od świtu do zmierzchu milion nieszczęśliwych porusza się po beznadziejnych ulicach.To jest niezmienny obraz dni.

Kiedy wieczór nastaje,ulice pustoszeją.Od 7-ej wieczorem wszelki ruch w mieście jest zabroniony.-Obraz się zmienia. W ruinach zapalają ogarki. To ponura godzina grabarzy w tem mieście straszliwych nocy. Jeden za drugim uprzątają małe cmentarze na ulicach, podwórkach, placach, wszystkie cmentarze, wszelkie groby, biegnące ~~xxxxx~~ wzdłuż alei, gdzie kiedyś kwitły kwiaty na klombach. Przy świetle pochodni rozpoczyna się ekshumacja 40.000 zabitych i ich chowanie we wspólnych mogiłach.

Taka jest Warszawa od siedmiu tygodni.Ale to tylko obraz ogólny. Szczegóły są jeszcze bardziej wymowne.

Oto szpital wojskowy. Zapalony przez bomby, rozerwany przez pociski. Cały front się zawalił. Ostało się jedno skrzydło ale bez fasady. Przechodnie mogą widzieć otwarte na oścież pokoje, sale, nisze. Ale bynajmniej nie puste. To skrzydło bez fasady jest bowiem skarbem w zdemolowanym mieście. Tutaj pielęgnuje się na pełnym wietrze ciężko rannych, trepanowanych, amputowanych.

Oto, co pozostało z dawnego zamku królewskiego: stosy kamieni, powywracane szczątki, resztki jakiegoś pokrycia, które płyną aż do wód Wisły.

Oto dawny ratusz: chwiejące się mury, czarne od pożarów. A na przeciwko wielkie pogorzelisko: opera.

Na wszelkich arteriach w centrum miasta jest prawie niemożliwe odnalezienie ulic poprzecznych, tyle jest gruzów wszędzie. Niektóre ulice znikły całkowicie, zniesione na zawsze.

Z trzynastu teatrów 10 całkowicie zdemolowanych.Niema ani jednego całego kina.Sale koncertowe spaliły się. Żadnej rozrywki. Ale któżby myślał o rozrywce?Żadnej wiadomości i to jest

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI
Sprawozdanie nr 35 z dnia 20 listopada 1939 r

P O L S K A

III.

znacznie gorsze, bo kaŵdy chciałby coś wiedzieć.Jedyny dziennik w mieście wydają Niemcy w języku polskim. Nikt go nie kupuje. I biada temu, ~~kkakx~~ kogo byna ulicy zauważono z dziennikiem wroga w ręce. Radio w Warszawie funkcjonuje, ale tylko dla Niemców. Polakom zbrano wszystkie aparaty.Jest kilka otwartych kawiarń, ale do większości z noch wstęp Polakom jest wzbroniony.Dla komunikowania się między sobą te setki tysięcy ludzi mają tylko jeden środek: afisze.

Mury ruin pokryte są tysiącami kartek, plakatów i karteluszków. "X, mieszkający tu i tu prosi o pomoc".Ow ofiaruje:sprzedam płaszcz". Albo: "Kupiłbym płaszcz", albo: "Co się stało z X?", "Czy kto słyszał o Z?"

Niema rozmowa, - jak gdyby w mieście, dotkniętym śmiervią, ludzie stracili mowę.

Wszędzie w zdemolowanych ogrodach, na ulicach, w centrum miasta, na przedmieściach, wszędzie unosi straszliwy zapach trupiarni...

Le Petit Parisien, 20.11. 39, Roger Massip.

Spotkanie gen. Sikorskiego z Beneszem

Podczas swego pobytu w Londynie premier gen. Sikorski odbył w ambasadzie polskiej dłuższą roumowę z Beneszem. Po tym spotkaniu gen. Sikorski oświadczył przedstawicielom prasy angielskiej:

"W moich rozmowach z Chamberlainem, lordem Halifaxem i innymi członkami rządu brytyjskiego podkreśliłem niezłomną wolę narodu i rządu polskiego współpracy z mocarstwami zachodnimi dla zapewnienia zupełnego zwycięstwa nad siłami gwałtu i burzenia".

Le Petit Journal, 20.11.

Nuncjusz papieski w Berlinie z demarche

w M.S.Z. Rzeszy.

Według informacji z Berlina nuncjusz apostolski mgr.Orsenigo kilkakrotnie udał się ~~xx~~ w ostatnim czasie do M.S.Zagr. Rzeszy. Prawdopodobnie wizyty te miały za przedmiot całokształt spraw interesujących Watykan a odnoszących się katolików w Rzeszy i do katolików w okupowanej przez Niemców Polsce.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI
Sprawozdanie Nr 35 z dnia 20 listopada 1939 r

DODATEK

IV.

"Pociąg-widmo"czyli: polowanie na dzieci i kobiety.

Paryski,rosyjski dziennik emigrancki "Posledni.ja Nowosti"w nr z 12 listopada zamieszcza felieton p.t."Aktualne zagadnienia",podpisany pseudonimem"Teffi".Autor daje tu niezwykle wyrazisty a pełen grozy opis barbarzyństwa niemieckiego w Polsce.Ciekawy ten felieton przytaczamy tutaj w tłumaczeniu w całości,jako jeszcze jeden ważny przyczynek do dziejów "wojny"niemiecko-polskiej.

Ze szczególnym zainteresowaniem wypytujemy uchodźców warszawskich.

/Tu następują 42 wiersze usunięte przez cenzurę/.

Opowiadają oni ciekawe szczegóły o sławnym pociągu-widmie, który wyszedł z Warszawy w nieznanym kierunku i,jak się później okazało,wlókł się 4.doby i był 72 razy ostrzeliwany z aeroplanów.

Pociąg wiódł rodziny urzędników,razem 1 200 osób.

Skoro tylko ukazywały się samoloty,pociąg zatrzymywano i wszyscy pasażerowie rozbiegali się.Chowali się do rowów, w krzaki a gdzie był las-uciekano do lasu.Kiedy samoloty odleciały,maszynista dawał sygnał trzykrotnym gwizdkiem i nieszczęśni podróżni znowu gramolili się do wagonów.Bywało też tak,że pociąg nie zdążył jeszcze ruszyć,a już nadlatywała nowa eskadra samolotów.Samoloty leciały jeden za drugim i zrzucały bomby. Ciekawym jest szczegół,że przez 72 naloty,a za każdym razem było po kilka samolotów,które w przeciągu 4 dni specjalnie polowały na ten pociąg-bomby ani razu nie trafiły w sam pociąg,nikogo nie zabiły i nie zraniły.A w pociągu było 1200 osób rozsypujących się za każdym nalotem po polach,łąkach, po wąwozach i lasach.To był poprostu,jeżeli można się tak wyrazić"cud nieudolności".Lecz biedni pasażerowie na taki cud liczyć nie mogli.Głodni,zmęczeni,chorzy,wśród nich starcy i niemowlęta,kobieta z dzieckiem urodzonym przed trzema dniami,wszyscy wystraszeni i wszyscy trzymający się twardo i nieugięcie na ile tylko siły pozwalały.Nikt nie płakał, nie krzyczał,nie skarżył się i kobieta z trzydniowym dzieckiem na ręku,choć straszliwie zmęczona,wychodziła z wagonu i kładła się do rowu.Na czwarty dzień już nie wszystkim starczyło sił kłaść się na ziemię.Ci zostawali w agonie i kładli się na podłogęxx.

"Był piękny,słoneczny dzień-opowiada jedna z pasażerek pociągu "widma"-gorący,zupełnie xxxx jak w lecie.Na niebie ani chmurki.Pociąg zatrzymał się w polu.Wszyscy się rozbiegli. Dostrzegłam małą brzózkę,podpełzłam do niej,przycisnęłam się. Czekam na gwizdek parowozu,żeby już nareszcie jechać dalej. I oto słyszę-motor huczy i widzę na ziemi cień przeklętego ptaka.Między nami a słońcem on wciąż rośnie,to znaczy,że samolot się obniża.I oto cichy,tak dobrze już znany gwizd-to spada bomba.W ciągu tych kilku sekund modlę się i wiem,że wszyscy się modlą o to samo:niech już mnie zabije,niech zabije odrazu, byleby tylko nie zostać bez rąk,bez nóg."

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI
Sprawozdanie Nr 35 z dnia 20 listopada 1939 r

D O D A T E K

IV.

Buch,buch...bomba wybuchła,tuman kurzu,kaskady ziemi wylatują w powietrze ku górze i znowu huk motoru,nadlatuje nowy ptak,cień krąży po cichej skąpanej w słońcu ziemi.

Wiem,wiem dobrze,że całe życie będzie mi się śnić ten cień,ten huk motoru i ten gwizd spadającej bomby.A do tych minut,do tych sekund,w których do ucha naszego dochodzi ten świst,przyzwyczaić się nie można.Przeciwnie,im dłużej się go słyszy,tym ostrzej reagują nań nerwy.

Niektórzy z pośród nas już nie mogli znosić tej tortury.W naszym wagonie jechał młody człowiek,silny,zdrowy, najwidoczniej sportowiec. Był bardzo spokojny,pomagał kobietom i dzieciom,nie rzucał się,nie skarżył,aż nagle obwieścił:"Ja już tego dłużej wytrzymać nie mogę.Idę.Dokąd? Wszystko jedno,gdzie oczy poniosą."I poszedł do lasu.Gdzie się podział,nikt nie wiedział.Może dobrnął do jakiejs wioski, gdzie mu dali przytułek,a może w tej samej wsi zginął od bombxx tych samych samolotów.Nieznane są jego dalsze losy i nikt nie przyszedł do pociągu po jego rzeczy.

Ku końcowi naszej podróży większość już nie miała sił by wychodzić z pociągu i chować się.Poprostu kładli się na podłodze w wagonie i tak przeczekiwali nalot.Na jednej ze stacyj,gdy zbliżał się do niej nasz pociąg,nafzelnik stacji nagle podniósł ręce i wskazał na tor zapasowy i na niebo. Maszynista zrozumiał.Znowuż ścigały nas samoloty.Zdążył zatrzymać pociąg na dalekim zapasowym torze,a my,jak zwykle pochowaliśmy się.Złowrogie maszyny,jak upiory unosiły się nad nami,szukały,przelatywały zupełnie nisko,zdawało się, że jxkx zawadzą skrzydłem o ziemię i nagle zawróciły i umknęły gdzieś.A my być może znowu,po raz 60.byliśmy uratowani. A oni szukali nas na już przebyłej drodze,niszczyli tory. A przecież jednak dobrnęliśmy do granicy.

I jeszcze jeden"pociąg-widmo" wyszedł z Warszawy.Los jego był jeszcze straszliwszy-on nigdzie nie przyszedł. I nikt o nim nic nie wie.Za dwie godziny powinien był przyjść do określonej stafji,ale nie przyszedł.Nikt o jego losach nic nie wie.Być może Niemcy wysadzili tor przed nim i za nim a pasażerowie rozbiegli się,gdzie kto mógł.I żaden z nich dotąd nie dał znaku życia.

Wielu zaciekawi zapewne,czy były objawy zwierzęcego okrucieństwa.Naoczni świadkowie opowiadają,że na Krzemieniec niemieckie samoloty zrobiły nalot w dzień targowy, kiedy cały rynek był zastawiony chłopskimi wozami.Zwykły wioskowy targ z krowami,owcami,kogutami,garnkami,kartoflami, kapustą.I oto niemieccy lotnicy unosili się w górze jak stado kruków i poprostu rozstrzeliwali chłopów z karabinów maszynowych.

Jaki był w tym cel?Mówią,że po to,by"wzniecać panikę". Czemu dla niemieckiej strategii tak ważnym było nastraszenie chłopa i krowy-nie wiadomo.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI
Sprawozdanie Nr 35 z dnia 20 listopada 1939 r

D O D A T E K

IV.

Rozstrzeliwali w polu chłopców-pastuszków,rzucali bomby na dzieci idące ze szkoły.Ale na to oni też mają swoje wytłumaczenie.-Lotnicy po wykonaniu swego zadania, tj,np zburzeniu wskazanego mostu,albo domu,szybko uciekają, ale pozostałe w samolocie bomby muszą zrzucić,bo lądowanie z ładunkiem bomb jest niebezpieczne,od uderzenia o ziemię mogą wybuchnąć.I oto wesoła uskrzydlona młodzież,często podpita,bawiła się sobie po drodze rzucając bomby do żywego celu.

Jakie da to rezultaty?Jaki owoc zakiełkuje z tych posianych z góry żelaznych ziarn?Kto ~~xxxxxxxxxx~~ żyw będzie--zobaczy.